

# Małgorzata Pelkowska

---

## Dziewczęta Przeszanowne

---

Sztuka i Dokumentacja nr 3, 65-69

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# DZIEWCZĘTA PRZESZANOWNE

Atmosfera panująca na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu zaowocowała powstaniem wyjątkowej, bo w stu procentach kobiecej, grupy. Kobiecej w dosłownym tego słowa znaczeniu – stworzona była przez trzy dziewczyny; jak również kobiecej w swoim wyrazie. Ich twórczość nie jest bowiem maskowaniem tego, co z kobietą od zawsze związane było, lecz jest zaprezentowaniem tego w delikatnie przerysowanej, efemerycznej formie. Jest również przedstawieniem tego, jak wygląda edukacja, której celem jest rozwój osobowości twórczej studentów, przyszłych artystów malarzy i przygotowanie ich do samodzielnej pracy – edukacja wydawałoby się nowoczesna, stworzona pod kątem dzisiejszych studentów, a w rzeczywistości – zacofana i monotonna. Mimo to, działalność grupy nie jest feministycznym krzykiem wyrażającym złość i bunt przeciwko dyskryminacji studentek, przeciwko uniwersyteckim metodom nauczania i przeciwko całej otaczającej je rzeczywistości, ale jest dziewczęcą zabawą z tego, co dzieje się wokół nich. Zabawą z ironicznym uśmiechem skierowanym w stronę „grup trzymających władzę”. A najlepszym dowodem na to, że artystki stać na ironię, jak również na autoironię, jest nazwa ich grupy – Dziewczęta Przeszanowne.

## **Październik 2003**

Na kierunku Malarstwo Sztalugowe, nazywane Malsztalem, UMK w Toruniu spotykają się trzy studentki: Marcelina Gunia, Natalia Turczyńska i Karolina Stępniewska. Jak wspomina Natalia: „Miałyśmy ogromne szczęście, że trafiłyśmy na, moim zdaniem, zupełnie wyjątkowy rocznik. [...] Grupa pięciu – sześciu studentów malarstwa tworzyliśmy krąg intelektualnych snobów, wydziałowych dziwaków, którym chciało się robić coś więcej. Nie baliśmy się dyskutować i bronić naszych racji w konfrontacji z profesorami, czy kolegami”<sup>1</sup>. Zjawiska, z jakimi spotykają się na co dzień zmuszają je do reakcji – spontanicznej, dziewczęcej. „W końcu skrajne warunki wywołują jakieś sprzeciwy”<sup>2</sup>. Powstaje grupa o intrygującej nazwie – Dziewczęta Przeszanowne.

## **Jesień / zima 2003 – wiosna 2004**

**Grzybobranie – Walka z rzeczywistością** – ul. Prosta 13, Toruń – akcja, fotografie. Walka z grzybem we wspólnym mieszkaniu artystek przy ul. Prostej.

## **8 marca 2004 (Dzień Kobiet)**

O godzinie 00:00 – Inauguracja Galerii Prosta 13 w mieszkaniu Dziewcząt Przeszanownych w Toruniu – instalacje, fotografie. Galerię podzielono na kilka sal, m.in. Łazienienka, Bedroom, Mashroom.

**Umysł Profesora (Umysł Jaśka)** – niewielkie, ciemne pomieszczenie, w którym umieszczono „pseudoluksusowy” hotel. Odwiedzający wystawę mieli okazję na nim usiąść i spędzić

dzić trzy minuty w Umyśle Profesora. Dla artystek istotne były wrażenia gości po jego opuszczeniu.

#### **Wiosna 2004**

**Malarstwo naprawdę nas rajcuje** – Prosta 13, Toruń – akcja, fotografie.

Wyrafinowana odpowiedź na docinki profesora związane z tym, iż malarstwo jest jedynym słyszalnym obszarem sztuki i jako jedyne zasługuje na zainteresowanie. Artystki w łózkowej scenografii, za pomocą albumów z malarstwem, próbowały doprowadzić się do erotycznego uniesienia.

#### **Wiosna 2004**

**Akcja wspierania Ambasady Urody** – akcja, fotografie.

Cykl zdjęć Dziewcząt Przeszanownych na ul. Prostej w Toruniu. Dziewczęta wsparły budynek Ambasady Urody własnymi ciałami.

#### **2 kwietnia – 2 maja 2004**

Biennale Sztuki Młodych Rybie Oko 3, Bałtycka Galeria Sztuki Współczesnej w Ustce – instalacja, akcja. W pokoju hotelowym Dziewczęta Przeszanowne zaaranżowały swoje toruńskie mieszkanie.

**100 słynnych Polaków z piernika** – postaci z życia publicznego w piernikowym wydaniu, którymi artystki częstowały przybyłych gości. Artystki przygotowały papierowe postaci, zbliżone wielkością do ich naturalnych rozmiarów. W ten oto sposób zwiedzający mieli okazję „poznać” osoby z ul. Prostej i zrobić sobie zdjęcie np. z panem Administratorem, panią Sprzedawczynią od Mody francuskiej, z panią sprzedawczynią z Łasucha.

Istotny element – stroje, w których wystąpiły artystki: „małe czarne”, czyli sukienki będące stereotypowym kobiecym strojem.

#### **Kwiecień / maj 2005**

**Walka Dziewcząt Przeszanownych z Mocami Zła** – gra planszowa.

Zasady gry zbliżone do tradycyjnych gier planszowych. Grający mieli szansę wcielić się w jedną z Dziewcząt Przeszanownych, charakteryzującą się Siłą Dobra, lub jednego z profesorów, stojących po stronie Siły Zła. Na losy gracza miały wpływ pola, na których się pojawił. Istotny był fakt, iż „będąc postacią profesora nie można ukończyć gry i wyrwać się z opresyjnej, absurdałnej rzeczywistości Malsztalu”<sup>3</sup>.

#### **20 kwietnia 2005**

**Jedyna wystawa w Toruniu, która może konkurować z Dziełem Roku** – Galeria 011 w Klubie Pracy Twórczej Od Nowa, Toruń – instalacje, akcje, wideo.

**Stroje Dziewcząt Przeszanownych z ubiegłego sezonu artystycznego, ready made, Tajwan 2004** – tzw. „małe, czarne”.

**Natural object - Pajęczynka** był zobrazowaniem warunków dla rozwoju sztuki, jakie panowały w toruńskim środowisku. Znana Dziewczętom rzeczywistość potrzebowała odświeżenia, wprowadzenia nowatorskich elementów, a nie magazynowania starych.

**Beer Art** – Dziewczęta częstowały gości piwem. Akcja cieszyła się dużą popularnością. „Ale cóż się dziwić, zaspakajanie łakomstwa jest na drugim miejscu największych potrzeb ludzkości; zaspakajanie potrzeb estetycznych na trzydziestym...”<sup>4</sup>.

**U podstaw sztuki Dziewcząt Przeszanownych leżą zasady rysunku realistycznego** – assemblaż stworzony w niszy jednej ze ścian, wykonany z rzeczy ze wspólnego mieszkania – jak spakowany dorobek fragmentu życia. Na samym dole zaprezentowanej sterty znajdowała się książka – Zasady rysunku realistycznego. Symboliczny fun-

dament, podstawa, na której jednak nic nie mogło w rzeczywistości powstać.

***Kiedy rozum śpi, rodzą się demony*** – ukazana monotonia, jaka towarzyszy studiowaniu malarstwa i brak szans na wprowadzenie innowacji, gdyż tylko trzymanie się wytyczonych reguł gwarantuje uzyskanie dyplomu. Przedstawiono drogę, jaką przez pięć lat przechodzi student malarstwa sztalugowego.

***Mimikra Mniejsza*** – rząd kontaktów, znajdujących się jeden obok drugiego. Metafora relacji, jakie utrzymujemy z innymi.

***Woreczki żytkowe*** – komentarz do działań prowadzonych przez mieszącą się w Toruniu Galerię Rusz, zajmującą się tworzeniem billboardów. Dziewczęta przedstawiły swoje ironiczne spojrzenie na działalność innych – działalność monotonną i niewiele wnoszącą do sztuki. „A dewizą i dążeniem Dziewcząt Przeszanownych jest świeży powiew, by ciągle coś się działo”<sup>5</sup>.

***Nadrabianie różnic programowych*** – film wideo. W rolach głównych Dziewczęta Przeszanowne. Jako jedyny rok w historii uczelni artystki nie miały w planie rzeźby. Wykorzystały ziemniaczane purée i plastikowe sztucce, dzięki którym możliwe było nadrobienie zaległości.

### **Maj 2005**

***Poznam Toruń, Toruń Poznam***, Galeria Aula w ASP, Poznań

Pomysłodawcą wystawy był Marek Glinkowski. Dziewczęta Przeszanowne zaprezentowały m.in. grę *Walka Dziewcząt Przeszanownych z Siłami Zła* i fotografie przedstawiające *Akcję uwrażliwiania*. W wystawie wzięli także udział inni toruńscy artyści młodego pokolenia: Andrzej Wasilewski, Dominik Popławski, Krystian Kowalski, Aleksandra Sojak-Borodo.

### **13 grudnia 2005**

***Kolejny powiew świeżości w polskiej szkole performansu*** – festiwal Performance-esse, czyli *performance płci żeńskiej*, Galeria Wozownia, Toruń – performance.

Artystki ubrane w szare spódnice i białe bluzki z maseczkami ochronnymi na twarzach wykonały układ taneczny przypominający taniec cheerleaderek. Najistotniejszym elementem ich tańca był proces odświeżania przy pomocy produktów zapachowych w sprayu.

### **2003 - 2006**

***Akcja uwrażliwiania***, Toruń – akcja, fotografie.

### **2006**

Tekst pt. *Dziewczęta Przeszanowne*, „Halart” 2006, nr 23.

Komentarz do wystawy w Galerii O11 w Toruniu i jednocześnie kolejna akcja artystek.

Pod tekstem umieszczono podpis: „G.Drys”, będący nawiązaniem do nazwiska krytyka sztuki i dziennikarza mieszkającego w Toruniu, pracującego w lokalnej redakcji „Gazety Wyborczej” – Grzegorza Giedrysa (ciekawa gra słowna przy stworzeniu podpisu G. Drys).

Jak wyjaśniła Natalia Turczyńska: „Jako Dziewczęta bawiłyśmy się rzeczywistością, w żartobliwy sposób ją kreowałyśmy, jedną z takich kreacji było stworzenie sztucznego kultu wokół grupy. Na potrzeby wystawy Jedyna taka wystawa w Toruniu, która może konkurować z Dziełem Roku stworzyłyśmy teksty krytyczne o działalności grupy [...]”<sup>6</sup>.

Według informacji, jakie udało się uzyskać, Giedrys uznał opublikowany tekst za dobry żart<sup>7</sup>. A jak było naprawdę – wie tylko on sam.

**2 - 20 marca 2006**

***Miłość Ci wszystko wybacz, czyli krótka wystawa o miłości*** – Galeria dla... w klubie NRD, Toruń.

**7 listopada 2006**

***DP Royal de Lux - projekt o Rozbijaniu Źródeł Niewiedzy Na Temat Dziewcząt Przeszanownych*** – Galeria dla... w klubie NRD, Toruń – instalacja.

Wystawa retrospektywna – podsumowanie działań artystek, zebranie i ostatnie przypomnienie dokonań grupy.

„Projekt o Rozbijaniu Źródeł Niewiedzy Na Temat Dziewcząt Przeszanownych przedstawiał różne mitologiczne wersje powstania grupy, oczywiście wszystkie równie absurdalne i tajemnicze; tak więc Dziewczęta mogły powstać w wyniku eksperymentu chemicznego, spaść na ziemię z jakimś ciałem niebieskim, pojawić się wraz ze złotym deszczem, czy powstać z gliny, itp.”<sup>8</sup>.

**22 czerwca - 5 października 2008**

***Smutku Nagła Kotwica z Niewidzialnego Okrętu*** – Triennale Młodych w Orońsku – fotografie, instalacja.

Nawiązanie do *Teorii Powstania Dziewcząt Przeszanownych*.

„Projekt ten w całości mówi jednak o tym, że Dziewczęta, jako byt artystyczny zniknęły z powierzchni Ziemi. [...] W komplecie z fotografiami był zestawiony obiekt – trzy kopytki dziewczęcych główek, z odtworzonym charakterystycznym kształtem czaszek oraz kolorem i typem fryzur każdej z nas, symbolizowały one dosłowne zapadnięcie się Dziewcząt pod ziemię”<sup>9</sup>.

---

Dane nam jest żyć w świecie, który często zaskakuje, jeśli nie przeraża swoją absurdalnością, skłania do zastanowienia się nad obecną w nim hierarchią wartości, prowokuje do stawiania odważnych pytań i do dawania nieskrępowanych odpowiedzi. Dla grupy Dziewczęta Przeszanowne otaczające je zjawiska stały się źródłem pomysłów, na których opierały swoją sztukę. Artystki przyznały: „Inspirowała nas rzeczywistość i przestrzeń, w jakiej żyliśmy. Świadomy dystans do tego wszystkiego, co nas spotykało i było naszym udziałem, w tym do nas samych”<sup>10</sup>.

Co teraz dzieje się z Dziewczętami Przeszanownymi?

Jak wyjaśniła Natalia Turczyńska: „Mam wrażenie, że teraz Przeszanowne zajmują się dorosłym życiem, każda z nas pracuje, oczywiście każda jest szefem sama sobie. Nie wyobrażam sobie żadnej z Dziewcząt podporządkowanej komukolwiek. Żadna z Dziewcząt Przeszanownych nie zaprzestała pracy twórczej. Myślę, że właśnie teraz klaruje się indywidualny język artystyczny każdej z Przeszanownych”<sup>11</sup>.

A wspólna artystyczna przyszłość?

„Więcej projektów Dziewcząt Przeszanownych definitywnie nie będzie, ten rozdział jest zakończony”<sup>12</sup>. Mimo tej definitywnej deklaracji myślę, że „dziewczęce” emocje są w artystkach nadal żywe. I zapewne takie pozostaną. Przecież „dziewczęcość” to nie choroba, z której można się wyleczyć, ani nie jest to dziwne przyzwyczajenie, z którego z czasem się wyrasta. „Dziewczęciem po prostu trzeba być i lubić swoją dziewczęcość [...]”<sup>13</sup>.

### **PRZYPISY:**

- 1.** M. Pelkowska, *Wywiad z Dziewczętami Przeszanownymi, Akcja przepytowania.*
- 2.** M. Weychert-Waluszko, *Dziewczyny i Matrona*, „Halart”, 2006, nr 23, s.142.
- 3.** M. Pelkowska, *Wywiad z Dziewczętami Przeszanownymi...*
- 4.** M. Weychert-Waluszko, *Dziewczyny i Matrona...*, s.144.
- 5.** Ł. Guzek, *Dziewczęta Przeszanowne*, „ArtInfo”, 2005, nr 54.
- 6.** M. Pelkowska, *Wywiad z Dziewczętami Przeszanownymi...*
- 7.** Informacje uzyskane od Łukasza Guzka.
- 8.** M. Pelkowska, *Wywiad z Dziewczętami Przeszanownymi...*
- 9/12.** ibidem.
- 13.** M. Weychert-Waluszko, *Dziewczyny i Matrona...*, s.145.

### **BIBLIOGRAFIA:**

- G. Drys, *Dziewczęta Przeszanowne*, „Halart”, 2006, nr 23, ss.146-148.
- Ł. Guzek, *Performace-esse, czyli performance płci żeńskiej*, „ArtInfo”, 2006, nr 67.
- Ł. Guzek, *Rybie Oko*, „ArtInfo”, 2004, nr 31.
- M. Weychert-Waluszko, *TO RUŃ TO*, „Notes.na.6.tygodni”, 2008, nr39-40, ss.80-83.